

Lekarka wystawiała zwolnienia za pieniądze

38 zarzutów usłyszała lekarka ze Śląska, która wystawiała pacjentom zwolnienia lekarskie za pieniądze. Kobieta przed dwoma laty prowadziła praktykę lekarską na terenie powiatu leskiego. Ten nielegalny proceder ujawnili policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją komendy wojewódzkiej w Rzeszowie.

Policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją KWP w Rzeszowie wpadli na ślad tego procederu jakiś czas temu. Przyglądali się praktyce prowadzonej przez lekarkę ze Śląska. Okazało się, że kobieta, pracując w przychodniach na terenie powiatu leskiego, przyjmowała od pacjentów pieniądze w zamian za wystawianie zwolnień lekarskich. Lekarka poświadcziała nieprawdę w dokumentach bez badania pacjenta, najczęściej tylko na postawie rozmowy



Lekarka wystawiała zwolnienia za pieniądze

telefonicznej.

Wystawiane przez nią
zaświadczenia L4 były
podstawą do wyłudzenia
wynagrodzenia za
czasową niezdolność do
pracy.

W środę, policjanci z komendy wojewódzkiej w Rzeszowie zatrzymali na Śląsku 38-
latkę. Podejrzana usłyszała w Prokuraturze Okręgowej w Krośnie 38 zarzutów
poświadczenia nieprawdy w dokumentach w zamian za korzyści majątkowe i
pomocnictwa przy wyłudzeniu. Grozi jej za to do 8 lat pozbawienia wolności.

Podejrzana nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Prokurator zastosował wobec
niej poręczenie majątkowe w wysokości 15 tysięcy złotych, zakaz opuszczania kraju
połączony z zatrzymaniem paszportu oraz zastosowano zabezpieczenie majątkowe do
kwoty 50 tysięcy złotych.

Sprawa ma charakter rozwojowy.

(KWP w Rzeszowie / kp)

[Zobacz artykuł na stronie Policji](#)

Opublikowano w dniu 14.07.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA